Opłata pocztowa uiszczona gotówką.
Nr. 24. Lwów, Sroda dnia 30. Stycznia 1924. Rok XLII.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4,500.000 mp. z dostawą do domu 5,000.000 mkp, z przesyłką w Polsce 5,000.000 mkp, w innych państwach 6,000.000 m.

CENA NUMERU 250.000 marek polsk. Na dworcach kolejow. 240.000 Marek.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwyczajny za tekstem 5 gr. Nadesłane 13 gr. Nekrologja 10 gr. Na pierwszej kolumnie 20 gr. Przed kron. i w rubryce „Repertuar" 18 gr. Po kronice i komun. 15 gr. Dział ekonom. 20 gr. Drobne ogł. za każdy wyraz 2 gr. Kupno i sprzedaż 3 gr. Matrym. 4 gr. Posz. pracy 1 gr. Paski na kolumn. tekst. po 18 gr. Ogłosz. zagr. o 50% drożej.

1. złp. = 1,910.000 mk. Ceny ogłoszeń w zł. p. obliczanych po urzędowym kursie franka złotego, podawanego codziennie.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

W piekącej sprawie.

I.

Krakowski „Czas" z 24. bm. w artykule p. t. „Widma Kresowe" zabrał głos w ważnej, a dla Wschodniej Małopolski nad wyraz żywotnej kwestji. Autor wymienionego artykułu, p. Edward Paszkowski, zwraca uwagę na niebezpieczne manewry rządu sowieckiego, zmierzające do groźnych dla Polski powikłań na południowo-wschodnich Kresach. Tym niebezpiecznym manewrem jest pozorna czy też trwała ukrainizacja dotychczas „rosyjskiej" Ukrainy:

Powolne wprowadzanie języka ukraińskiego do urzędów, szkół, samorządu i sądów odbywa się przy akompanjamencie szalejącej agitacji przeciwpolskiej. Rzekomej wolności narodowościowej pod rządem sowietów przeciwstawia się „ucisk i niewolę" narodu ukraińskiego pod panowaniem polskiem. Agitacja ta nie ogranicza się tylko do wpływania na element ukraiński po tamtej stronie kordonu, ale przecieka przez niezbyt szczelną naszą granicą na teren wschodniej Małopolski.

Zadaniem niniejszego artykułu jest wykazanie na jak podatny grunt powyższa agitacja pada i jak niebezpiecznemi grozi ona konsekwencjami dla bezpieczeństwa Rzeczypospolitej.

Wśród politycznych stronnictw ukraińskich na terenie wschodniej Małopolski nie brak było i przed wojną orjentujących się na Wschód. Nie miały one jednak wówczas większego znaczenia, gdyż narodowy ruch ukraiński rosnący w siły wśród niezwykle przyjaznych, rzec można cieplarnianych, warunków, przytłaczał wszelkie szerokotorowe sympatje. Te jednak tu i ówdzie tlały podsycane agitacją agitatorów russofilskich a jeszcze bardziej rublem. Podczas wojny nastroje russofilskie stały się dla Austrji bezpośrednio niebezpiecznemi; rząd austrjacki a jeszcze bardziej Armee-Oberkomando w drodze skróconej procedury pozbywały się niepożądanego elementu. Ideowi russofile prawie że wyginęli, ci do których zdołał przemówić tylko rubel stali się zagorzałymi Ukraińcami.

Na placu ostali się tylko „Tyrolczycy wschodu" i przyznać należy, że do czasu rozpadnięcia się Austrji (a nawet nieco po niem) w tym charakterze wytrwali. Wypadki jakie po tem nastąpiły, pomogły niedobitkom russofilskim zorganizować się, przy pewnej nawet pomocy rządu i władz polskich mogli się oni nawet pokusić o rewindykację zagrabionych im przez Ukraińców instytucji jak Stauropigji i „Narodnego domu". Niemniej nie potrafili oni urośc do rozmiarów poważnego czynnika politycznego, tembardziej że i na wewnątrz nie byli jednolityni. Nastąpił w organizacji rozłam; młodsi z Walnickim na czele, sympatycy każdej Rosji nawet bolszewickiej, poszli inną drogą, a starsi zwolennicy konstytucyjnej monarchji, inną.

Niebawem zyskali lewi russofile nowego sojusznika. Ukr. partja socjalistyczna, która dotychczas szła w ogonie niepodległościowych stronnictw ukraińskich, pod wpływem niepowodzeń „rządu" Petruszewicza na terenie zagranicznym, poczęła się odchylać coraz wyraźniej od dotychczasowych sprzymierzeńców i nie bez pewnej inspiracji ze strony 3-ciej międzynarodówki coraz częściej zaznaczać swój klasowy charakter, aż doszło wreszcie do zupełnego rozłamu i jawnej walki z trudowikami i stronnimi grupojącymi się wokół nich.

Poco — przedstawiano ze strony socjalistów — starać się o teoretyczne uznanie niepodległości Wschodniej Galicji u burżuazyjnych państw zachodu, kiedy za wschodnią granicą mamy Radjańską Ukrainę. Raczej wytężyć należy wszystkie siły, by się z nią złączyć i w tych dążeniach oprzeć się na realnej sile, która ona reprezentuje, a z którą się będą wszyscy silni tego świata liczyć.

Rozumowanie to zyskiwało coraz więcej zwolenników. Sama partja socjalistyczna zaś poczęła się w szybkiem tempie organizować, radykalizować, oczyszczać z „niepewnych" elementów i zupełnie wyraźnie orjentować w kierunku Ukrainy sowieckiej, jednem słowem stała się partją komunistyczną. Wpływy ukr. partji socj. na wsi zwłaszcza wśród bezrolnych i małorolnych wzrastają z dnia na dzień, usuwając stamtąd wpływy trudowików i radykałów ruskich. W licznych okręgach wpływy jej są wyłączne. Dysponuje jednym dziennikiem i jednym tygodnikiem, stosunkowo w bardzo wielkim nakładzie. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że sybsydja na to płyną z poza wschodniego kordonu.

A. Ż.

—:::—

Sejm wznowił prace.

Dyskusja nad ustawą o służbie wojskowej. — Wygodny minister. — Wnioski nagłe w sprawie P. P. P.

Warszawa, 28. I. (tel. wł.) (G.) Po dłuższej przerwie zostały dziś wznowione posiedzenia plenarne sejmu. Na porządku dziennym nie było naogół spraw ważniejszych, ktore wzbudziłyby większe zainteresowanie. Długą dyskusje toczono jedynie przy dalszem rozpatrywaniu projektu ustawy o powszechnej służbie wojskowej. Stanowisko stronnictw demokratycznych w tej sprawie zmierza do skrócenia czasu służby wojskowej do 1 i pół roku. Minister spr. wojsk. Sosnkowski, który zabrał dziś głos popierał dwuletnią służbę wojskową i przemówieniem swem zasłużył sobie na brawa prawicy natomiast na nieprzychylne uwagi lewicy.

Posiedzenie zaznaczyło się jeszcze faktem zgłoszenia przez min. sprawiedliwości Wyganowskiego pisma do sejmu w sprawie wniosków nagłych co do dokonanych w grudniu ub. r. aresztowań w Wilnie. Marsz. Rataj po odczytaniu tego pisma oświadczył, że nie uważa za stosowne, aby przedstawiciel rządu komunikował się z sejmem drogą listowną; jeżeli przedstawiciel rządu ma oświadczenie do złożenia to jest na to trybuna sejmowa.

W zakończeniu posiedzenia zgłoszone były dwa wnioski nagłe w sprawie „P. P. P." Jeden wniosek klubu „P. P. S." w sprawie udziału kleru w „P. P. P.", drugi zaś zgłoszony przez „Zw. Str. Lud." oraz „P. P. S." w sprawie zwalczania tajnych organizacji spiskowych i terrorystycznych, oraz w sprawie pociągnięcia do odpowiedzialności osób urzędowych wchodzących w porozumienie z tajną organizacją działającą pod nazwą „Pogot. Patr. Polsk."

W uzasadnieniu tego wniosku interpelanci zwracają uwagę, że niektóre organizacje państw., które miały dokładne wiadomości o zbiórkach „P. P. P." działalności tej organizacji nieprzeszkadzały, a nawet brały udział w tych cenonjach. Śledztwo wykazało też udział licznych wyższych oficerów rezerwy w robocie spiskowej „P. P. P." a nawet ujawniło kontakt niektórych czynnych wojskowych z organizacją. Szczególnie dwuznaczne stanowisko zajmowali też wobec knowań „P. P. P." niektórzy członkowie rządu Witosa np. min. Kiernik, który posiadał informacje o zamiarach i stanie organizacji „P. P. P." oraz pertraktował z jej przedstawicielami, co budziło u nich samych mniemanie, że działalność ich jest przez rząd tolerowana. Min. Kiernik nie przeszkadzał nawet udziałowi funkcjonarj. policji (j. np. komisarzowi Gostyńskiemu) w tej organizacji. — To samo dotyczy min. oświaty Głąbińskiego i min. spr. wojsk. Szeptyckiego, który uważał za możliwe prowadzenie rozmów z przedstawicielami „P. P. P." (co tym ostatnim dało nawet nadzieję uzyskania wiceministerstwa spraw wojskowych dla gen. Wroczyńskiego (generał ten jest skompromitowany do tego stopnia, że jak wiadomo został aresztowany). — Ponadto interpelacja zwraca uwagę, że dokonane dotychczas aresztowania nie są tak znaczne, aby doprowadziły do zlikwidowania tej organizacji, albowiem np. **w Poznańskiem członkowie „P. P. P." korzystają z czynnej pomocy dowódcy O. K. Poznań gen. Raszewskiego.** Wobec tego wszystkiego wnioskodawcy domagają się: 1) aby sejm wezwał rząd do energicznego zwalczania organizacji spiskowych działających dotąd bezkarnie i przygotowujących się do wywołania zaburzeń i obalenia konstytucji oraz porządku prawnego Rzpltej, 2) aby wezwać rząd do pociągnięcia do surowej odpowiedzialności sądowej i dyscyplinarnej osób, które na stanowiskach urzędowych brały udział względnie wchodziły w porozumienie z organizacją spiskową działającą pod nazwą „Pogotowia Patr. Polsk.", oraz z innymi podobnymi organizacjami. Oba te wnioski uzasadnione będą na posiedzeniu 29. bm. W czasie dyskusji zabierze prawdopodobnie głos przedstawiciel rządu.

Płacimy:

Frank waloryzacyjny	29. bm.	1920000
Frank waloryzac.	na 30. bm.	1910000
Frank kolej.	od 16.—31. I.	1900000
Frank pocztowy	od 21—31. I.	1900000
Frank tytoniowy	od 27. I.—2. II.	1910000
Dolar		9800000
List zwykły		200000
1 klgr. chleba		680000

Karnawałowy RAUT PRASY 2 lutego br.

P. Witos potępiony w swej wsi rodzinnej.

Charakterystyczny przebieg wieców w Małopolsce zachodniej.

Warszawa 28. I. tel. wł. (G). W niedzielę 20 i 27 bm. Zw. P. Str. L. zwołał w Małopolsce zach., dotychczasowej twierdzy Piastowców, około 30 wieców. Na wszystkich wiecach zebrali się tłumnie włościanie; spokoju nigdzie nie zakłócono. W dyskusji zabierali głos miejscowi chłopi, występując wszędzie z inicjatywą potępienia Piastowców i ich wodza p. Witosa, który opuścił obóz ludowy, zawierając pakt z prawicą. W rezolucjach domagano się również powołania marsz. Piłsudskiego do armji, oraz zjednoczenia ruchu ludowego. Charakterystyczną rzeczą jest, że na zgromadzenie, które się odbywało w Brzeżnicy (pow. Tarnów), przyjechała delegacja chłopska z Wierzchosławic z prośbą, aby miejscowy poseł Bujak udał się do Wierzchosławic na wiec. W myśl tej prośby pos. Bujak udał się do wsi rodzinnej expremiera Witosa. Po przemówieniu p. Bujaka zabierało głos kilku chłopów z Wierzchosławic, potępiając zdradę p. Witosa i prosząc posłów z Z. P. Str. L., aby koniecznie częściej przybywali do Wierzchosławic. Dodać jeszcze należy, że wiec w Wierzchosławicach odbył się koło młyna, którego właścicielem jest p. Witos.

„Pakt rzymski".

Traktat przyjaźni wiecznego pokoju między Włochami a Jugosławją.

Paryż (AW). Traktat włosko-jugosłowiański został już podpisany. Nosi on nazwę „Paktu rzymskiego" i składa się z 2 protokołów: 1) dotyczącego spraw Rjeki i 2) poświęconego przymierzu włosko-jugosłowiańskiemu.

Rzym (PAT). Mussolini wydał wielki obiad na cześć misji jugosłowiańskiej. Podczas obiadu Mussolini i Pasicz wymienili toasty. Po obiedzie odbył się raut. Mussolini w serdecznym toaście mówił: Dowody sympatji, jakie składał naród włoski podczas pańskiej podróży na ziemi włoskiej, wykazują panu uczucia mego narodu dla pana i dla pańskiego kraju. Traktaty podpisane zamykają powojenny bolesny okres historji i otwierają nowy okres. Rozsądna ocena naszych wzajemnych interesów doprowadziła nas do zrealizowania porozumienia, dotyczącego wszystkich stron stosunków pomiędzy obu naszymi krajami.

W odpowiedzi na mowę Mussolini'ego wzniósł Pasicz następujący toast: W tym dniu uroczystym, kiedyśmy zawarli i podpisali przymierze pokoju, pozwól mi znakomity mężu stanu, abym ci złożył moje podziękowanie, oraz wyraził wdzięczność dla narodu włoskiego, który mnie witał podczas mojej podróży po ziemi włoskiej, jakoteż abym wyraził najlepsze życzenia na pomyślność celów, jakieśmy sobie postawili. Naszem pragnieniem jest, aby traktat przyjaźni i pokoju, któryśmy dziś zawarli, stał się aktem historycznym, stwierdzającym pokój i przyjaźń na wieczne czasy.

——::::——

Wskaźnik drożyźniany obowiązuje.

Warszawa (AW). Sejmowa komisja ochrony pracy odrzuciła wszystkie poprawki senatu o stosowaniu obowiązkowem wskaźnika drożyźnianego z wyjątkiem tej, że ustawa ta stosowana ma być z dniem 15 bm.

——::::——

Panika na giełdzie warszawskiej.

Warszawa (AW). Na wczorajszej giełdzie powstała panika z powodu wielkiego zaofiarowania walut obcych, szczególnie dolarów. **Kurs spadł do 9.500. Na czarnej giełdzie panika jeszcze większa. Kurs dolara obniżył się jeszcze bardziej. Dla marki polskiej tendencja mocna.**

——::::——

Program prac Sejmu.

Warszawa 28. I. tel. wł. (G). Dziś odbyło się posiedzenie konwentu seniorów w sprawie ułożenia planu prac sejmu na obecną sesję. Konwent seniorów zadecydował, że prace sejmu mają trwać bez przerwy do Wielkiej Nocy; następnie że w tym tygodniu odbędą się posiedzenia w poniedziałek, wtorek i czwartek i **załatwiona będzie** sprawa **ustawy o powsz. służbie wojskowej i ustawa o stosowaniu wskaźnika drożyźnianego przy płacach zarobkowych.** W dwu następnych tygodniach mają być załatwione **ustawy o zgromadzeniach i o ochronie lokatorów.**

Co się tyczy budżetu, to marszałek oświadczył, że jeżeli komisja budżetowa nie skończy rozpatrywania preliminarza do 1 kwietnia, to w każdym razie w dniu tym wprowadzi marszałek budżet na porządek dzienny plenarnego posiedzenia.

Na zakończeniu konwentu **rozpatrywano sprawę dokonywania rewizji posłów na komorach** granicznych. Konwent wyraził opinję, że bagaż posłów podlega normalnej rewizji, natomiast rewizji osobistej poseł poddawanym być nie może.

Zapisy na akcje Banku Polskiego.

Warszawa (PAT). Prospekt komitetu organizacyjnego Banku Polskiego, zawierający warunki zapisów na akcje, zostanie ogłoszony w dniu 29 bm. Oddział główny P. K. K. P. rozpocznie przyjmowanie zapisów we wtorek 29 bm.

Przedłużenie terminu zeznań o podatku majątkowym.

Warszawa 28. I. tel. wł. (G). Na podstawie rozporządzenia min. skarbu, podpisanego 26 bm., **termin do składania zeznań o majątku do opłacania podatku majątkowego przesunięty został z 31. stycznia na 15. lutego.**

Zapowiedź podatku od kapitałów i rent.

Warszawa 28. I. tel. wł. (G). Min. skarbu opracowuje projekt rozporządzenia prez. Rzpltej w przedmiocie przyśpieszenia terminu płacenia podatków od kapitałów i rent.

WŁADYSŁAW ORKAN. 41

Kostka Napierski

Powieść z XVII. wieku.

CZĘŚĆ DRUGA.

(Ciąg dalszy).

Opiekunów tego testamentu czynię: Marcina Chizmańskiego, zięcia swego z Czarnego Dunajca, i Józefa Stopkę z Wróblówki. I proszę ich, aby o tem mieli staranie, jakoby się dziatkom mym nic nie ubliżyło. Testament ten aby ci mieli przy sobie i według niego wszystko sprawowali; od Pana Boga za to stokrotną nagrodę otrzymają. Stanisław Łętowski. — Przed świętem Marji Magdaleny, 1651., w Krakowie.

*

Mimo sprzeciwu obrońców, jaki do aktów podali, wyrok ów srogi na Kostce w dniu naznaczonym został wykonany.

Pisze kronikarz onczesny:

Wieziono go ulicą Grodzką, na drabiniastym wozie stojącego, wieniec z choiny włożywszy mu na głowę, jako niby koronę królewską. A lud mnogi wyległ na Kazimierz, patrzeć, jak będą syna królewskiego tracić.

Stał na onym wozie — ręce na piersiach splecione, głowa uniesiona dumnie, twarz blada bardzo, włosy w kędziorach na szyję otkrytą spadłe — i surowem spojrzeniem po tłumie cisnącym się toczył.

Dzień był lipcowy, jasny. Słońce paliło z południa.

Minięto most na Wiśle i skierowano kondukt na Krzemionki. Tu rozstawionych było kilkanaście chorągwi jazdy, prócz tych stanęły dwa regimenty piechotne i co zdołano ściągnąć z grodu artylerji. Ponieważ nadlatywały pogłoski, iż lud górski tego syna królewskiego zamyśla odbić, wystąpiła na plac egzekucji niemal wszystka siła zbrojna województwa.

Sam skazaniec jakoby obawy te potwierdzał, gdy górując nad tłumem na wozie — skoro za Wisłą na przestrzeni odkrytej się ujrzał — wszystką siłę oczu na gościniec widny, ku Podhalu prowadzący, posłał. Całą niezgasłą jeszcze nadzieję żywota w ogniach źrenicznych skupił. Zdawało się: lada chwila zakurzy się spalony gościniec — zatrzęsie się od świstu powietrze — i górale spadną gromem po swojego wodza. Kraków mogliby znieść — taka ich tam siła na Podhalu.

Wszystką wolą ducha, oczyma przeciw pchniętą, ich przyzywał...

Wóz stanął na miejscu wybranem. Kostka ostatni krzyk — spojrzenie ku Tatrom jeszcze wysłał, które, ze wzniesienia Krzemionek na widnokręgu dalekim szczytami sinymi widne, jak sen o umarłem szczęściu w srebrzystej mgliście tajały. Nikto się na gościńcu martwym nie pojawił. Słońce południa praży — powietrze mży — cisza, jak niebo, sroga.

Ocknął się Kostka, jak ze snu ciężkiego — tępą nudą na okół siebie popatrzy... Widzi wojsko półkolem, proporce i tłum — tysiące twarzy, ku niemu zwróconych, jak koszmar tysiąco-głowy... Aż oczy, kołując, napotkały ostrze świecące pala...

Groza w nich stanęła. Perlisty pot wystąpił na czoło. Zesiniało urodne oblicze.

Otrząsł się jednak w momencie — sprostował dumnie głowę. Wzrokiem władnym po tłumie potoczył...

Dojrzał, kędyś widzianego, kobziarza z pod Tatr. Przyzwał go ruchem ręki i kazał mu grać góralskie nuty.

Epilog.

Wyrok ów srogi ławników krakowskich, mimo, iż umysły w owym czasie, w wieku nieustannych wojen, z surowością egzekucji podobnych były otrzaskane, zbudził w kołach szlachty niższej, zwłaszcza w krakowskiem województwie, duże niezadowolenie. Domyślano się za inkwizycyjnym tym postępkiem ambicji biskupa, który dawniej już o prymasowstwo zabiegał. Brano też po części nieszczęśliwego młodzieńca w obronę, przypuszczając tu raczej lekkomyślność niż zbrodnię; a do zmniejszenia winy Kostki przyczyniały się rozliczne nawody, głównie zaś młodość jego — miał lat dwadzieścia sześć, gdy go stracono — względy dla zmarłego króla Władysława przedewszystkiem niechęć wszechna do Jana Kazimierza.

Na sejmie podniesiono sprawę Napierskiego. Szlachta „skakała królowi do oczu", wytykając mu współudział w egzekwowaniu bratanka. W Warszawie też powszechnie głoszono, że należało raczej korzystać ze zwycięstwa pod Beresteczkiem i Chmielnickiego, niż Kostkę egzekwować — co Wespazjan Kochowski ujął w ramę fraszki, pod wyraźnem każdemu adresem:

„Nie wiem, co to za nowy kucharz się nam zjawił —
Miasto pieczeni, Kostkę nan na rożen wprawił". (Dok.n.)

Trocki na przymusowem wygnaniu.

Berlin. (PAT). 28. I. Dzienniki donoszą z Moskwy, że **centralny Komitet wykonawczy po burzliwem posiedzeniu uchwalił nie aresztować Trockiego, lecz wysłać go na przymusowy pobyt do jednego z miasteczek południowo-rosyjskich. Przeciwnicy Trockiego domagali się jego natychmiastowego aresztowania.** Zaniechano jednak tego zamiaru z obawy, że aresztowanie Trockiego wywołałoby niepokoje w armji. **Trocki po wysłaniu będzie pozostawał pod jawnym nadzorem t. j. będzie stale pilnowany przez agentów czerezwyczajki.**

Afera szpiegowska.

Warszawa 28. I. tel. wł. (G). Prowadzone dochodzenie pierwiastkowe w sprawie afery szpiegowskiej niejakiej p. Zeizowej, działającej wśród kolonji ukraińskiej w Warszawie, zostało już ukończone. Sędzia śledczy skierował obwinioną do więzienia przy ul. Dzielnej. Uwięzionej, która jest oskarżona o zdradę tajemnic na rzecz obcego państwa — w tym wypadku Rosji sow. — grozi najsurowszy wymiar kary z art. 101. kod. karn.

—:::—

Napływ dewiz do P. K. K. P.

Warszawa 28. I. (tel. wł.) W tych dniach **P. K. K. P. otrzymało 205.000 funtów sterl. które wpłynęły z Anglji za wywieziony cukier.** W najbliższym czasie z tego samego źródła wpłynąć ma jeszcze około 500.000 funtów sterl.; **spodziewany jest także w najbliższej przyszłości wpływ większej ilości funtów** jako zaliczka na zadeklarowane na podatek majątkowy zboże które będzie sprzedawane za granicą.

Walka o wojewodów.

Warszawa 28. I. tel. wł. (G). Na dzisiejszem posiedzeniu rady min. rozpatrywane były między innymi wnioski personalne ministra spraw wewn. W pierwszym rzędzie chodziło o mianowanie wojewodów lwowskiego, krakowskiego i śląskiego sprawa ta jednak nie została definitywnie załatwiona, albowiem ścierają się koło niej nietylko wpływy stronnictw, ale i zdania poszczególnych członków gabinetu.

P. Darowski wyjeżdża do Moskwy.

Warszawa 28. I. tel. wł. (G). Nowy poseł polski w Moskwie p. Darowski wyjeżdża dnia 8. II. br. do Moskwy dla złożenia swych listów uwierzytelniających.

Lenin złożony do grobu.

Moskwa (AW). Dostęp dla odwiedzających zwłoki Lenina dozwolony był do godz. 12 w nocy 26 bm. Na zarządzenie komisji pogrzebowej w chwili opuszczania zwłok Lenina do grobu na całem terytorjum Rosji sowieckiej oddano salwy armatnie. W Moskwie uderzono ze wszystkich dział. Fabryki na całem terytorjum dawały przez 3 minuty sygnały syrenowe. Praca przez 5 minut we wszystkich instytucjach była przerwana.

Spisek komunistyczny w Estonji.

Rewel (AW). Ostatnio w Estonji zauważono wzmożoną działalność komunistów, którzy między innymi rozpoczęli agitację wśród rekrutów. — W związku z tem władze policyjne przeprowadziły w całej Estonji szereg rewizji i aresztowań. W Rewlu aresztowano ogółem 63 osoby, w tem 4 posłów do sejmu. **Aresztowano również przedstawiciela rewelskiego poselstwa sowieckiego.**

—:::—

Telegramy.

P. BENESZ ROZDAJE PRZYMIERZA.

Londyn (AW). Benesz przed wyjazdem z Londynu oświadczył, że ugoda francusko-czeska zostanie rozszerzona na Polskę i że on (Benesz) będzie się starał również osiągnąć współpracę Węgier.

SOWIECKIE BŁAZEŃSTWA.

Moskwa (AW). Propozycja Zinowiewa przemianowania Petersburga na Leningrad spotkała się ze sprzeciwem prowincjonalnych organizacji robotniczych, które wyraziły chęć przemianowania Moskwy na Leningrad.

Z IGRZYSK OLIMPIJSKICH.

Chamonix (PAT). W zawodach hockej Szwecja pokonała Szwajcarję w stosunku 9:0, Stany Zjednoczone — Belgję 19:0, a Kanada - Czechosłowację 30:0.

Protest ludności polskiej na czeskim Śląsku.

„Robotnik Śląski" donosi o nowem pogwałceniu praw i uczuć ludności polskiej na „czeskim Śląsku. Czesi mianują nauczycielami w polskich szkołach Ukraińców, zbiegłych za przestępstwa polityczne z Polski. Taki Ukrainiec został nauczycielem w Wędryni, Grodku, a obecnie ma być mianowany w Frysztacie.

„Robotnik Śląski" pisze:

Nauczyciel ukraiński, uciekłszy z Polski, dostaje się tu w Czechosłowaczyźnie jako nauczyciel do szkoły polskiej. On pałający nienawiścią do wszystkiego, co polskie, nienawidzący Polaków i polskości — ma wychowywać dzieci polskie. Już w tej chwili nie mówimy o kwalifikacji naukowej lub pedagogicznej, która zapewne również nie stoi na odpowiedniej wysokości, ale sam fakt oddania dzieci polskich pod opiekę wychowawczą Ukraińcom, wskazuje do czego właściwie władze śląskie zdążają; chcą one wypędzić dzieci polskie ze szkół polskich, bo o to właśnie postarają się już ci Ukraińcy. Postępują oni z dziećmi tak, aby zohydzić szkołę polską, aby dzieci ją znienawidziły, aby nie chciały do niej uczęszczać".

Ludność polska interwenjowała juz w Pradze w ministerstwie oświaty, gdzie oświadczono kategorycznie, że ministerstwo absolutnie nic o tych sprawach nie wie. Widocznie sprawy te „załatwia" sobie Rada szkolna śląska. Obecnie odbywają polskie stronnictwa polityczne zebrania i uchwalają rezoluaje protestujące.

—:—

Proces Bagińskiego i Wieczorkiewicza.

Warszawa (AW). Wczoraj rozpoczął się proces Bagińskiego i Wieczorkiewicza przed najwyższym sądem wojskowym.

Z Ligi polsko-jugosłowiańskiej.

Powołana w czerwcu 1923 r. Liga Polsko-Jugosłowiańska, znalazła wyraz swego utrwalenia na zebraniu, które odbyło się w niedzielę 27 bm. w gmachu województwa. Zebranie zagaił p. rektor akademji weterynarji prof. dr. Markowski, podnosząc zasługi inicjatorów powyższej Ligi prof. Czuruka i p. Medyńskiego, następnie w krótkich słowach podniósł zadanie ideowej pracy w pożyciu obu bratnich narodów. Z kolei p. radca Karchesy omówił postanowienia statutu Ligi, poczem odbył się wybór nowego wydziału na rok 1924.

Prezesem Ligi Polsko-Jugosłowiańskiej obrano jednomyślnie prof. J .Kasprowicza, zastępcami prof. dra Markowskiego i radcę Karchesego, skarbnikiem prof. Czuruka, wydziałowymi pp. prof. dra Spławińskiego, dra Leszczyńskiego, p. Medyńskiego, prof. dra Kaspra Weigla, Duszana Stefanowicza, Aczima Popowicza i J. Pogonowskiego, nadto 7 zastępców wydziałowych. Do komisji rewizyjnej weszli: pp. dr. Mikołajski, Potrusko i Lewartowski.

Po wyborach odbyła się długa dyskusja na temat najbliższych prac Ligi, w której prym wodził dr. Mikołajski i dr. Leszczyński. Lidze Polsko-Jugosłowiańskiej życzymy owocnej pracy i pełnego rozwoju. **(ej).**

—:::—

Pochwały godne stanowisko.

Kupcy polscy uznają słuszność II. zaliczki podatku majątkowego.

Zarząd wsch.-małopol. Oddz. Stowarzyszenia Kupców Polskich na podstawie uchwały nadzwycz. konferencji z dnia 27 bm. podaje do publicznej wiadomości, że **polskie sfery gospodarcze nie solidaryzują się z rezolucjami zapadłemi w lwow. Izbie Handlowej a skierowanemi przeciw poborowi 2 zaliczki na poczet podatku majątkowego. Przemysł i kupiectwo polskie** stojąc na gruncie poszanowania ustaw prawomocnie wydanych w uwzględnieniu krytycznej sytuacji Skarbu Rzpltej **oświadcza się za przewidzianym systemem zaliczek majątkowych uważając tę akcję za konieczność państwową. Sprzeczną z powyższym stanowiskiem rezolucje lwow. Izby Handlowej nie mają z opinją polskich sfer gospodarczych Małopolski wschodniej nic wspólnego. Zarząd Stow. K. P. nie zaniedba zwrócić na powyższy fakt uwagi czynników kompetentnych w Warszawie.**

(Od siebie dodajemy, że w pewnych sferach handlowych, nieprzyzajonych do obowiązków i ofiar dla państwa, dość systematycznie kolportowana jest pogłoska, że polityka finansowa p. Grabskiego się załamie i dolar nagle podskoczy w górę. Pogłoski takie osłabiają ufność społeczeństwa do rządu i sieją niepewność. Że takie postępowanie jest nieobywatelskie i antypaństwowe, nie trzeba udowadniać. Cała obywatelska i ofiarna część kupiectwa polskiego powinna temu wszystkimi siłami przeciwdziałać. Red.).

Spełnienie obowiązku a nie zasługa.

PRZECIW NIEUZASADNIONEJ KANONIZACJI GEN. CZIKIELA.

Minister spraw wojskowych gen. Sosnkowski wysłał do dowódcy okręgu krakowskiego gen. Kulińskiego rozkaz treści następującej:

„Dowiaduję się, iż część korpusu oficerskiego, podległego panu generałowi O. K. zamierza umieścić w Domu Żołnierza w Krakowie tablicę pamiątkową, celem uczczenia zasług gen. Czikiela jako inicjatora i organizatora Domu Żołnierza.

Oto dyrektywy moje w powyższej sprawie, do których zechce się pan generał w całej pełni zastosować.

Zasługi gen. Czikiela około wzniesienia Domu Żołnierza nie są niczem innem **jak spełnieniem obowiązku,** który ciążył na dowódcy O. K. W armji polskiej czczono dotychczas tablicami pamiątkowemi jedynie tych, którzy, pełniąc swój obowiązek, **polegli w walce o Ojczyznę i honor żołnierski.**

Nigdy nie pozwolę, aby panowie oficerowie swemi uchwałami naruszali powyższa piękną i prostą zasadę moralną, wprowadzając dziwne i niebezpieczne zwyczaje rycia w marmurze imion osób żyjących.

Tablica pamiątkowa w Domu Żołnierza w Krakowie winna być wmurowaną, mieścić jednak może jedynie imiona żołnierzy garnizonu krakowskiego, poległych dnia 6. listopada 1923 roku".

—:::—

Od Wydawnictwa.

Skutkiem ponownego podrożenia papieru i podwyższenia kosztów druku i papieru o 90%, jak niemniej bardzo znacznego zwiększenia się wszystkich kosztów wydawnictwa, zniewoleni jesteśmy w ślad za innemi pismami lwowskiemi, krakowskiemi i warszawskiemi podnieść cenę pojedynczego numeru „Kurjera Lwowskiego“ na

250.000 mkp.

Prenumerata miesięczna „Kurjera Lwowskiego“ wynosi od **1. lutego 1924.**:

We Lwowie bez dostawy . . mkp. 4,500.000
We Lwowie z dostawą do domu mkp. 5 miljon.
Z przesyłką poczt. w całej Polsce mkp 5 miljon.
Zagraniczna . . . . mkp 6 miljon.

Prosimy uprzejmie o **najrychlejsze** nadesłanie prenumeraty celem uregulowania nakładu i o **wyrównanie ewent. zaległości.**

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Franciszka Salez.; gr. kat. Petra Wer. Jutro rz. kat. Martyny P.; gr. kat. Antonija. — Wschód słońca 7·01, zachód 4·13.

TEATR WIELKI.

Wtorek „Danton“.
Środa „Walkirja“.
Czwartek „Danton“.
Piątek „Madame Butterfly“ (występ Szymanowskiej).

TEATR MAŁY:

Wtorek „Dzwonek alarmowy“.
Sroda „Ziemia nieludzka“ Curela (premiera).
Czwartek i piątek „Ziemia nieludzka“.

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek i środa „Katja tancerka“.
Czwartek i piątek „Katja tancerka“.

Ze Lwowa.

— **Zwolnienie od zeznań podatku majątkowego.** Wedle obwieszczenia magistratu warszawskiego, które jako oparte na ustawie państwowej, ma także w całem państwie zastosowanie, od obowiązku składania zeznań zwolnioną jest każda osoba, której majątek w dniu 1. lipca 1923 r. oszacowany według przepisów, zamieszczonych w rozporządzeniu II. min. skarbu z 15 listopada 1923 (Dz. ustaw Nr. 123 z r. 1923), nie przekraczał wartości fr. zł. 3000, względnie o ile majątek składa się tylko z urządzenia domowego fr. zł. 5000.

— **W sprawie abonamentów.** Dyrekcja Teatrów zwraca uwagę, że styczniowe abonamenty nie będą bezwarunkowo przedłużane na luty. Pozostało jeszcze bardzo mało bloczków, tak że każdy może je zrealizować i to na trzy nowe sztuki. Sprzedaż nowych abonamentów odbywa się codziennie od 9 rano do 1 w południe.

— **Stanisława Korwin- Szymanowska** wraca do nas, by nieodwołalnie dwa razy jeszcze zaśpiewać. Po raz pierwszy wystąpi w piątek w „Madame Butterfly“.

— **„Walkirja“** pójdzie jeszcze w środę.

— **Z Towarzystwa Dziennikarzy Polskich.** Wydział Tow. dz. p. oznaczył na onegdajszem posiedzeniu zapomogi miesięczne dla emerytów po trzy, dla wdów po dwa miljony marek polskich. Nadto uchwalił Wydział przyznać na miesiąc luty tytułem jednorazowej zapomogi na opał 15 wdowom po 10 miljonów mkp., dla emerytów zaś potrzebujących najpilniejszej pomocy, ryczałt 200 miljonów mkp. do rozdziału przez specjalnie dla tej sprawy wybraną komisję.

— **Bilety wstępu na Raut prasy** wydaje już od dnia dzisiejszego Sekretarjat Kasyna i Koła lit. art. na podstawie listy zgłoszeń, wyłożonej w Sekretarjacie. Komitet rautowy zwraca jeszcze raz uwagę, że w tym roku z powodu ogromnych kosztów druku i porta pocztowego nie rozsyła żadnych zaproszeń, natomiast wydaje bilety imienne osobom i rodzinom, które wpiszą się na listę uczestników Rautu.

— **Pamięci Jana Kilińskiego.** Wczoraj, jako w 105 rocznicę zgonu Jana Kilińskiego, szewca-pułkownika z czasów Kościuszkowskiego powstania, odbyło się staraniem cechu szewców uroczyste nabożeństwo żałobne, odprawione w kościele OO. Dominikanów. W nabożeństwie wzięli udział: wicewojewoda Zimny, zastępca dowódcy okręgu korp. gen. Linde z gronem oficerów, uczestnicy powstania r. 1863, reprezentacje: miasta, Izby rękodzielniczej, ochotniczej straży ogniowej „Sokół“, T-wa „Gwiazda“, Związku obrońców Lwowa, Związku legjonistów, Związku strzeleckiego, T-wa im. Kościuszki, „Skały“ i wielu innych towarzystw i cechów ze sztandarami. Kompanja honorowa 26 pp. ustawiła się ze sztandarem w kościele, żołnierze trzymali wartę honorową obok katafalku. Kazanie wygłosił ks. dr. Górnisiewicz, podnosząc, że posiewem konstytucji 3-go Maja były takie zwycięstwa, jak włościan pod Racławicami i Kilińskiego w Warszawie. Orkiestra 26 pp. odegrała w czasie mszy kilka utworów. Zbierano w kościele datki na budowę pomnika Jana Kilińskiego w Warszawie. Po nabożeństwie opodal zbrojowni na Podwalu odbyła się defilada.

— **Posiedzenie Rady miej.** odbędzie się we środę dnia 30 bm. o godz. 6. popoł. w sali posiedzeń Rady miej. w Ratuszu. Sprawa regulaminu obrad Rady miej. Spr. p. r. Rybicki.

— **Polskie Tow. Przyrodników im. Kopernika.** Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek dnia 29. bm. o godz. 18. w Instytucie Geologicznym, ul. Długosza 8, z porządkiem dziennym: 1) prof. J. Tokarski — wykład pt. Granit tatrzański i problem jego eksploatacji. 2) Luźne komunikaty wygłoszą pp. prof. Siemiradzki i Wierdak. Goście mile widziani.

— **Ze Związku Osadników.** Dnia 10. lutego odbędzie się w sali Małop. Tow. Roln., ul. Mickiewicza 1. 26, o godz. 10. przedpołudniem Zjazd Rady Naczelnej „Związku Osadników“ we Lwowie. Ze względu na to, iż bardzo ważne sprawy będą przedmiotem obrad, prosimy P. T. prezesów powiatowych i delegatów Kół do wzięcia jaknajliczniejszego udziału w Zjeździe. Sekretarz: L. Chabałowski. Prezes: Jan Dracz.

— **Olbrzymia podwyżka za gaz.** W listopadzie za metr sześcienny gazu odbiorca płacił 100 tysięcy mkp. za grudzień cena została podwyższona aż na 630 tysięcy, czyli że teraz płacimy przeszło sześć razy tyle za użycie gazu co za miesiąc poprzedni. Chodzi teraz o to, dlaczego przez jeden miesiąc gaz podrożał 6 razy tyle. Gdyby nawet miasto nasze pragnęło pobierać od konsumentów procent lichwiarski, toby jeszcze zakład gazowy nie mógł dojść do tak zawrotnej sumy. Urzędnikom za miesiąc grudzień przyznano podwyżkę płacy wynoszącą ledwie 62 proc., lecz magistrat lwowski, zamiast być w swoim zakresie regulatorem drożyzny, podwyższa gaz w jednym tylko miesiącu z 100 na 630 tysięcy. Co na to urząd walki z lichwą?

— **Echa wiecu posłów ukraińskich.** Wczoraj rozpoczęła się pierwsza kadencja sądu przysięgłych rozprawą o zbrodnię zaburzenia publicznej spokojności. Na ławie oskarżonych zasiadł Daniel Stećków, Rusin, właściciel cukierni przy ul. św. Mikołaja. W czasie wiecu posłów i senatorów ukraińskich we wrześniu ub. roku we Lwowie przemawiał między innymi także Stećków, który wywodził żale za rzekome prześladowanie szkolnictwa ukraińskiego. Jak powiada akt oskarżenia, wypowiedział on w potoku swych żalów następujące słowa: „Jest to planowa akcja, której celem denacjonalizacja“, poczem wezwał posłów, aby na przyszłość „ukrócili te jaskrawe nadużycia polskiej władzy, które są zbrodnią“, wreszcie, aby „powalić ten sejm, rząd i przeklęty dla nas regime“. Słowa te, jak stwierdza akt oskarżenia, wywołały na sali wielkie wzburzenie, objawiające się wrogimi okrzykami i obelgami pod adresem rządu, wobec czego urzędnicy policyjni zgromadzenie rozwiązali.

Oskarżony wypierał się zarzuconych mu aktem oskarżenia słów, twierdząc, że krytykował tylko system ministra Głąbińskiego. Komisarze policji pp. Bachmatiuk i Wagner, przesłuchani jako świadkowie, potwierdzili to, co w akcie oskarżenia stwierdzono. Świadkowie odwodowi senator Czerkawski, katecheta ks. Stefanowycz i inni zaprzeczyli zeznaniom komisarzy policji.

Prokurator dr. Landau domagał się uznania Stećkowa winnym zarzuconej mu zbrodni. Bronił oskarżonego dr. Hankiewicz, który domagał się przedłożenia sędziom pytania dodatkowego w kierunku występku. Sędziowie przysięgli potwierdzili pytanie główne 7 głosami tak, 5 nie, zaś pytanie dodatkowe 10 głosami tak, 2 nie. Wobec tego werdyktu przewodniczący r. Angielski ogłosił wyrok, skazujący Stećkowa za występek na trzy miesiące aresztu, uwalniający zaś od zbrodni.

— **Śmierć skutkiem potrącenia przez tramwaj.** Pod wóz tramwajowy K. D. Nr. 138. dostał się onegdaj wieczorem skutkiem własnej nieostrożności w ul. Kazimierzowskiej 70 letni Mojżesz Ramsals. Lekarz dyżurny pogotowia rat. skonstatował u potrąconego oprócz licznych kontuzji, złamania kilku żeber. Ramsals przewieziony do szpitala zmarł w nocy.

— **Transakcje dolarowe przy pomocy falsyfikatów.** Wczoraj przed trybunałem orzekającym odbyła się rozprawa przeciw Dawidowi Rolnikowi i trzem towarzyszom, trudniącym się spekulacjami walutowemi. Mianowicie Rolnik kupił od Izaka Laufera i Mojżesza Engelberga w marcu ubiegłego roku 350 dolarów i wypłacił im przeszło 14 miljonów mkp. fałszywymi banknotami 50.000 mkp, a gdy ci dwaj ostatni spostrzegli się na oszustwie, wyjechał Izrael Tuch, kelner do Równego i tam chciał te falsyfikaty wymienić. Trybunał skazał osk. Rolnika na 10 miesięcy więzienia i 50 miljonów grzywny, Tucha na 8 miesięcy więzienia, Laufera i Engelberga skazano po 2 miesiące więzienia.

— **Aresztowanie zboczeńca.** Policja aresztowała wczoraj Teofila Wydrzyńskiego lat 52 liczącego za shańbienie uczennicy 3 kl., 10 letniej A. Ż.

Z całej Polski.

— **Zniżka cen cukru w Warszawie.** Wydział zaopatrywania w Warszawie obniżył 26. b. m. cenę cukru o 50.000 mk. na 1 klg. Obecna cena wynosi 2,000.000 mk. za 1 klg.

— **Sublokatorowie wobec ustawy o ochronie lokatorów.** Sejmowa komisja prawnicza postanowiła, że na wypadek wygaśnięcia głównej umowy najmu między gospodarzem i lokatorem, sublokator nie może być usunięty, ale może być przez sąd ograniczony w ilości zajmowanych ubikacji; dotyczy to jednak tylko tych sublokatorów, którzy zamieszkiwali w danym lokalu co najmniej na trzy miesiące przed wygaśnięciem umowy. Utrzymano w mocy postanowienie, że lokator może z góry w pisemnej umowie z sublokatorem zastrzedz, iż pewne określone zdarzenia stają się ważną przyczyną wypowiedzenia. Uchwalono, że w razie śmierci lokatora ci, którzy z nim stale mieszkali, wstępują w jego prawa, zaś lokale handlowe i zarobkowe przechodzą na spadkobierców.

NEKROLOGJA.

†

Aleksandra z Winogrodzkich Edmundowa

hr. Dzieduszycka

właścicielka dóbr, zmarła dnia 25. stycznia 1924 r., po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami przeżywszy lat 58.

Na pogrzeb, który odbędzie się 30. stycznia w środę o godzinie 11 przedpołudniem w Izydorówce do grobowca rodzinnego zapraszają Krewnych i Przyjaciół

Synowie.

5481

Specjalnych zaproszeń rozsyłać się nie będzie.

†

Ś. p. JAKUBISZYN KAZIMIERZ

W dniu 25. grudnia ubiegłego roku zmarł tragiczni śmiercią wskutek zaczadzenia śp. Jakubiszyn Kazimiere porucznik 78 pp. w Baranowiczach. Zmarły urodził się w roku 1899 w Śniatynie, gdzie też pobierał nauki. W roku 1916 wstąpił do Legjonów, z któremi dzielił w tej wzniosłej i bohaterskiej walce całą ich dolę i niedolę. Więzień w Huszt, wytrwały bojownik o niepodległość, znakomity żołnierz i świetny oficer padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku spowodowanego wadliwą konstrukcją budynku, w którym mieszkał. Śmierć Jego wywarła na otoczeniu przygnębiające wrażenie i wzbudziła głęboki a szczery żal wśród kolegów, przełożonych i podwładnych. Cześć Jego pamięci! 5486

Nadesłane.

SPORT.

Narciarskie zawody kadetów. Zawody powyższe odbyły się równocześnie z narciarskim biegiem druzynowym K. T. N. w obecności generała Szeptyckiego, gen. Jędrzejewskiego i gen. Pojewskiego. Start i meta przy ul. Kadeckiej; długość trasy wynosiła 5 km. Zawodników 20-tu (w tem jeden poza konkursem). Wyniki: 1) Medwecki Mieczysław — czas: 36 min. 7 sek. 2) Kopeć Józef — 36 m. 32 s.; 3) Klimontowicz Jan — 36 m. 38 s.; 4) Kodrzemski Janusz — 36 m. 38 s.; 5) Kulikowski Jan — 37 m. 7 s. Organizacją zawodów kierował por. Guittry. Zawodnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy, zaś Medwecki jako pierwszy otrzymał nadto marmurowy przycisk.

Narciarski bieg druzynowy K. T. N. odbył się w niedzielę 27. bm. na przestrzeni 8 kilometrów, ze startem i metą nad stawkiem w parku Kilińskiego. W zawodach udział wzięło 12 par. Pierwsze i drugie miejsce zdobył K. T. N., trzecie i czwarte Sekcja narciarska Pogoń, piąte S. N. Czarni. 1) Czerwiński-Kawa K. T. N. 74 m. 25 s. 4". 2) Bialikiewicz-Roehr K. T. N. 75 m. 04 s. 7". 3) Białkowski-Wacek Kuchar (S. N. Pogoń) 75 m. 8 s. 7". 4) Daniec-Makowski (S. N. Pogoń) 76 m. 55 s. 2". 5) Pawłowski-Scott (S. N. Czarni) 77 m. 47 s. Najlepszy czas uzyskał Roehr 35 m. 47 s., drugi Wacek Kuchar 36 m. 50 s. Jako sędziowie fungowali: prezes K. T. N, dr. Klemensiewicz, p. T. Kuchar, mjr. Fuchs, Wł. Kuchar i por. Loteczka.

Skandal w pracach organiz. Polskiego Komitetu Igrzysk Olimpijskich Przedwczoraj sfery sportowe lwowskie zostały w najwyższym stopniu zainteresowane wiadomością, iż Wacek Kuchar, mistrz łyżwiarski Polski, wskutek zaściankowej polityki P. K. I. O. niewyjechał na igrzyska w Chamonix. Sprawa powyższa przedstawia się następująco: Najpierw Wacka Kuchara wezwano telegraficznie do Warszawy, z tem, iż wyjedzie na igrzyska do Chamonix. W. Kuchar niezwłocznie wyjechał do Warszawy. Tu tymczasem Z. L., względnie P. K. I. O. przez cztery dni „wyrabiał" z taką energją paszport, że w końcu do Chamonix wyjechał Jucewicz z Warszawy, W. Kucharowi zaś oświadczono, że już zapóźno. Tak więc Wacek Kuchar zamiast do Chamonix, wyjechał z powrotem do Lwowa. To postępowanie P. K. I. O. niech będzie dla nas przestrogą, bo jeżeli wspomniany komitet już na igrzyska zimowe pokazał swe różki, możemy się spodziewać, jak ta praca będzie wyglądała w przededniu Olimpjady letniej, gdzie Polska ma wysłać ekspedycję złożoną z kilkudziesięciu osób...

Okręgowy Związek Lekkoatletyczny. Uprasza się wszystkie kluby, należące do L. Z. O P N., aby zgłosiły przystąpienie do Okręgowego Związku Lekkoatletycznego we Lwowie i uiściły wkładki za rok 1924. Kluby A-klasowe płacą tytułem wkładki 15 złp. B-klasowe 10 złp. C-klasowe 5 złp. Wpisowe 5 złp. Przypomina się przytem, że kluby, które nie zgłoszą wstąpienia i nie uiszczą wpisowego i wkładki, bezwarunkowo nie będą dopuszczane do zawodów urządzanych przez P. Z. L. A. przez Okręg. Zw. Lekkoatl. we Lwowie, jak również i przez kluby związkowe, oraz nie będą mogły korzystać z kursu dla sędziów i lekkoatletów, które Związek w przyszłości będzie urządzać. Termin Walnego Zebrania będzie ogłoszony w następnym komunikacie. Adres sekretarjatu L. O. Z. L. A.: Włodzimierz Lipecki, Lwów, Łozińskiego 7. (lokal A. Z. S.)

Z igrzysk olimpijskich. W zawodach hockey, między drużynami Szwecji i Szwajcarji Szwecja otrzymała 3 punkty, Szwajcarja 0.

Nadesłane.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 28. stycznia.

+ **Dalsza zniżka dolara.** W transakcjach pozagiełdowych tendencja w walutach zagranicznych w dalszym ciągu silnie zniżkowa. Przedpołudniem płacono za dolar 9,800 czyli o 50.000 mk. niżej niż P. K. K. P., która zresztą słusznie odmawiała zakupu większych kwot. — Na giełdzie lwowskiej oficjalnej robiono transakcje po 9.900, popołudniu jednak w obrotach prywatnych płacono najwyżej 9.750. W ten sposób po raz pierwszy giełda czarna obniżyła kursa giełdy oficjalnej. Jeśli dotychczasowa polityka walutowa w dalszym ciągu będzie wydawać tak pomyślne wyniki — można uważać fakt stabilizacji marki polskiej za dokonany.

+ **Termin składania zeznań o majątku** upływa 31 stycznia. Wartość poszczególnych przedmiotów majątkowych należy podać w zeznaniu ściśle podług norm szacunkowych, zawartych w rozporządzeniu ministra skarbu z 15 listopada 1923.

+ **Wiadomości statystyczne głównego urzędu statystycznego.** Drugi tegoroczny numer wydany przez główny urząd statystyczny, zawiera: koszty utrzymania w Warszawie, ceny hurtowe, przywóz i wywóz Polski w m. październiku 1923 r., kursy dewiz, sprawozdanie z P. K. K. P., mnożnik celny.

+ **Szwajcarski Bank Związkowy** notował markę polską: 0.000050 w płaceniu — 0.0001 w żądaniu. (AW).

+ **Od środy 30 bm.** odbywać się będą na giełdzie lwow. w środy zebrania tylko dla walut i dewiz, zaś w soboty od godz. 11—12 w poł. zebrania giełdowe dla akcji i walut.

SPRAWOZDANIE GIEŁDY LWOWSKIEJ.

Na zebraniu 28 bm. nastąpiło dalsze osłabienie kursów akcji przemysłowych i bankowych. Brak zainteresowania dla akcji kotowanych i niekotowanych. Podaż duża. Popyt za Ćmielowem. Obroty nieliczne. Tendencja zniżkowa. Usposobienie słabe.

OBROTY W AKCJACH.

Hipoteczny 3350, 3300, 3325, (3100, 3175). Pokred. 500. Przemysłowy 2350, 2300, 2325, 2340. Ziemski kred. 1300, 1250, 1350, 1400. Browary 23000. Chybie 40000, 39000, drobne 45500, 45000. 35750, 36500. Chodorów 22500, 24000. 22500, 22750, Cegielski 2350, 2600, 2400. Gafota 1300, 1325. Brown-Boveri 3500, 3750. Ćmielów 7500, 7600, 7800, 7900, 7850, 7600, 8000, 8100. Niemojowski 2775, 2750. Oikos 24250, 24400. Parowozy 2400, 2350, 2300, 2325, 2350, 2275. Pezet 800, 775. Pocisk 5200. Nafta 2500, 2475. P. T. B. 675, 700, 650. Rakszawa 19000, 18500. Siersza el. 1550, 1575, 1600. Tespy 27500, 28500, 28000, 27000.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Akumulator 4950. Azot 2650. Bk ziemian 300. Brugger 4400, 4300. Czechowice 600. Columbia 550, 500. Czempińska Huta 1500, 1600. Elektr. n. Sanem 1100, 1150, 1200, 1150, 1125. Gazy 88000, 87000, 87500, 88000. Gazy zachodnie 59000, 58000, 57500, 58500, 60000. Gazolina 5500, 5600, 5550, 5525, 5500. Gazociągi 1400. Jaworzno 120000, drobne 128000, 129000, 130000, 131000. Len 4800. Lesienice 9500, 9400. Lokomotywy 7000, 7200, 7100, 7000, 6500, 6300. Lechita 600. Olkusz 3700, 3600, 3550, 3600. Szkło w Krośnie 7500. Terpentyna 2000, 1400, 1300, 1350. Węglówki 215.

OBROTY POZAGIEŁDOWE.

Dolary amer. 9,700.000—9,800.000, kanad. od 9—9,200.000, kor. czeskie 280—282.000, funty szterl. 42—42,500.000 mk.

Złoto: 20 kor. austr. 44—45,000.000, 20 frank. 39—40,000.000, 10 rubli 59—60,000.000 mk.

Srebro: 1 kor. austr. 826—850.000, 5 kor. 4—4,200.000, guldeny 2—2,100.000, ruble 3,500.000 do 3,400.000 mk.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Przy licznym udziale 28 bm. ogólny obrót 120 ton. Transakcje w owsie i fasoli przy silnem zainteresowaniu. Na ogół podaż dostateczna. Po chwilowej znacznej zwyżce cen w dniu onegdajszym, wczoraj ceny znacznie były niższe. Ogólnie liczą się ze znaczną zniżką cen. — Tendencja nieco zniżkowa. Usposobienie wyczekujące.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Akcje.

Bk ziem. kredyt. 1700. Powszechny kr. 450. Przemysłowy 2400. Zw. sp. zarob. 19000. Komercjalny 675. Tohan 2100. Arma 2400. Impex 130. Ćmielów 7300. Zieleniewski 54500. Cegielski 2600. Parowozy 2450. Trzeb. żelazo 3650. Pocisk 5500. Górka 32500. Siersza górn. 27750. Elektrownia 1800. Tepege 15000. Pol. Nafta 2500. Pokucie 1600. Krakus 600. Chodorów 25500. Syndykat kosz. 750. Niemojowski 3500. Terropol 350. Pol. Glob 675. Żegluga 500. Automotor 2100. Tendencja słaba. (AW).

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Akcje.

Bk dla handlu i przem. 3500. Bk przem. Lwów 2150, 2250. Tespy 30000. Wildt 630. Chodorów 22000, 20500. Michałów 1950. Firlej 2100. Cegielski 2423. Parowozy 2100. Ursus 4300. Pocisk 5350. Zieleniewski 54000. Żyrardów 950000. Polbal 400. Ćmielów 5800.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszaw 28. I. tel. wł. (G). Na dzisiejszej giełdzie powstała panika z powodu wielkiego zaofiarowania walut obcych, szczególnie dolarów; wobec tego kurs dolara spadł pod koniec giełdy do 9.500; w dziale akcji tendencja zniżkowa — ruch niewielki.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	28 stycznia	B) Akc. przem.	28 stycznia
Akc. Związk. .	0000	Górka . . .	000000
Dyskont Lw. .	—	Oikos . . .	24400000
Handl. Pozn. .	00000	Parowozy . .	T 2400000
Hipot. akc. . .	3350000	Patrja . . .	32000
Hipot. zemel. .	0000	Pezet . . .	T 800000
Małopolski . .	0000	Pocisk . . .	5200000
Powszechny .	500000	Pol. Glob . .	000000
Przemysłowy .	2350000	Pol. Nafta . .	T 2500000
Ziemski kred.	1400000	Pol. Tow. Bud.	700000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H. .	T 2000000
Browar Lwow.	37500000	Rakszawa . .	T 1900000
Chodorów . .	24000000	Siersza el. . .	T 1600000
Karpalit . .	0000	Gór. Siersza .	30000000
Cmielów . .	8100000	Tepege . . .	000000
Portland z S. .	—	Tespe sól pot.	28500000
Galicia . . .	—	Zieleniewski .	55000000
Gafota ex . .	1325000	Żegluga pol. .	0000

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 24	Warszawa 28 stycznia	Zurych dnia 28 I.	Berlin dnia 28 I.
	Dewizy		
100 Mk. pol.	—100—	0·000000	0·000
1 funt. ang.	41400000	24 57	17844500
100 frs. fran.	4459000	26·20	193232
100 fr. szwaj.	16860000	100·00	726812
100 frc. belg.	4120000	23·80	173432
100 K czesk.	283950	16·76	122556
100 K węg.	—·—	—0·0205	000
100 K austr.	13300	—·0081	59649
100 M niem.	00000	0135	100·00
1 Dolar am.	9800000	5·79	4210500
100 Lir wł.	420750	25·17	184460
100 Lei rum.	000	2·90	00·00
1 guld. hol	3688500	215 00	1563000
100 K norw.	—·—	79·90	62348
100 K duńsk.	—·—	93·75	751118
100 K szw.	(AW)	150·50	1109220
Frank złoty	1905000	(AW)	(AW)
Miljonówka	400000		

Komitet obywatelski naprawy skarbu.

Przywiązując wielką wagę do współpracy społeczeństwa w trudnem dziele sanacji skarbu p. prez. r. min. skorzystał z gotowości zadeklarowanej przez red. Radziszewskiego, który w porozumieniu z min. skarbu organizuje sfery społeczne, niezależnie od kierunków politycznych w komitety obywatelskiej pomocy w naprawie skarbu.

W ub. sobotę odbyła się narada ściślego grona inicjatorów tej obywatelskiej pracy z udziałem pp. Zygmunta Chrzanowskiego, Jana Hebdzyńskiego i Ludwika Krzywickiego.

Omawiając najpilniejsze zadania komitetów zwrócono przedewszystkiem uwagę na potrzebę akcji jak najszybszego informowania płatników o sposobach, terminach i miejscach wpłacania podatków. Podkreślano konieczność zorganizowania łatwego i szybkiego przyjmowania wpłat podat. i omówiono zasady techniczne wykonywania tej czynności. Zastanawiano się nad koniecznością rozwinięcia energicznej akcji w celu podniesienia w społeczeństwie szwankującej mocno moralności podatkowej. Wreszcie poruszono szereg spraw ogólnych, któreby współdziałały w głębszem uświadomieniu wszystkich warstw i grup społecznych co do potrzeby posiadania mocnego skarbu. Organizatorzy komitetów pomocy dążyć będą do skoordynowania wszystkich wysiłków ujawnionych już w społeczeństwie. (AW.)

—:::—

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Drukiem A. Goldmana, Sykstuska 19. Tel. 874. — Odpowiedzialny redaktor Tadeusz Stroiński